

LECH WYSZCZELSKI ▶▶

Profesor emerytowany

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-2063-4281>

O pojednaniu polsko-niemieckim

[recenzja książki Pojednanie polsko-niemieckie. Sukces czy wyzwanie?]

About Polish-German reconciliation?

[book review Pojednanie polsko-niemieckie. Sukces czy wyzwanie?]

О польско-германском примирении?

[рецензия книги Pojednanie polsko-niemieckie. Sukces czy wyzwanie?]

Relacje historyczne polsko-niemieckie sięgają już ponad tysiąca lat. Z reguły Polacy nie traktują ich jako dobrosąsiedzkie. Ekspansja niemiecka w kierunku wschodnim zasadniczo skutkowałą negatywnym wpływem na postrzeganie przez Polaków zachodniego sąsiada jako państwo przyjazne. Było to skutkiem jego agresywności i zaborczości. W szczególności Polacy odczytali to podczas II wojny światowej, po której pozostała trauma i negatywne wspomnienia. Musiało to rzutować (i ma to miejsce nadal) na współczesne relacje z Niemcami, natomiast od relacji międzypaństwowych zdecydowanie korzystniejsza sytuacja wygląda w bezpośrednich relacjach międzyludzkich.

Sytuacja zmieniła się po transformacji ustrojowej w Polsce w 1989 r., a także po zjednoczeniu Niemiec dwa lata później. Oba państwa znalazły się w strefie demokracji zachodniej, będąc członkami NATO oraz Unii Europejskiej. Zostały silnie powiązane gospodarczo. Jednak nawet wówczas na poziom wzajemnych relacji wpływ mają poglądy ekip rządowych, w szczególności po stronie polskiej, kiedy rządy sprawuje prawica

reprezentowana przez Prawo i Sprawiedliwość o zdecydowanie antyniemieckim programie politycznym. Ma to duży wpływ na bieżące relacje. Czy w tej sytuacji można mówić o wzajemnym pojednaniu, zapomnieniu o przeszłości i skupieniu uwagi tylko na przyszłości? Odpowiedzi na część tych pytań można znaleźć w recenzowanej książce, będącej efektem pracy zespołu kierowanego przez Irenę Kurasz z Uniwersytetu Wrocławskiego, w którego składzie znaleźli się naukowcy polscy reprezentujący różne dyscypliny naukowe, głównie historycy, politolodzy, socjologowie oraz badacze stosunków międzynarodowych. Dominują zdecydowanie pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego, ale są też pojedynczy autorzy z Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie czy Uniwersytetu Zielonogórskiego. Niniejsza książka zajmuje się analizą stosunków polsko-niemieckich „ostatnich trzech dekad”. Wybrano jako temat wiodący analizę przeprowadzoną pod kątem ustalenia, czy w badanym okresie miały miejsca inicjatywy służące pojednaniu między narodem polskim i niemieckim podejmowane zarówno jako inicjatywy rządowe, jak i działania pewnych ugrupowań i grup społecznych oraz inicjatywy indywidualne. Następnie przechodzę do analizy zawartości tego dzieła.

Książka składa się z wprowadzenia oraz 10 artykułów, z których dwa wyróżnione zostały jako debiuty naukowe. Ponieważ opracowanie to ma charakter tematycznej publikacji widziałbym potrzebę przygotowania nawet bardzo syntetycznego podsumowania, ale też pokuszenie się o dokonanie zestawu bibliografii dzieł używanych przy analizach autorskich. Podnosiłoby to, w moim przekonaniu, wartość tej publikacji. Jakie publikacje składają się na recenzowane opracowanie w kolejności ich umieszczenia oraz jakie były ich najważniejsze ustalenia (w wybranych przypadkach)?

Mariusz Kozerski jest autorem tekstu *Gesty pojednania w stosunkach polsko-niemieckich po II wojnie światowej – wybrane problemy*. Akcentuje przede wszystkim rolę hierarchów polskiego Kościoła katolickiego – list polskich biskupów o pojednanie i przebaczenie, ale też i polityków, wśród których widzi najważniejszą rolę premiera Tadeusza Mazowieckiego i kanclerza Helmuta Kohla za ich symboliczny gest pojednania w relacjach polsko-niemieckich, mający miejsce w 1989 r. w Krzyżowej. Czy rzeczywiście był takowym? Raczej winien być traktowany jako symboliczne polsko-niemieckie pojednanie, a jego symbolem był wspólny udział szefów obu

rządów na mszy w Krzyżowej na Śląsku Opolskim z udziałem grup tamtejszej mniejszości niemieckiej. Formalnym plonem tej wizyty było podpisanie wspólnego 78-punktowego oświadczenia ujętego w dziewięciu rozdziałach, regulującego współpracę obu państw. Stronie polskiej zależało głównie na jednoznacznym uznaniu przez zjednoczone Niemcy polskiej granicy z nimi na Odrze i Nysie Łużyckiej. Mniej uwagi za po przywiązywano do wynegocjowania partnerskich stosunków w innych kwestiach, co wynikało z nieustępliwego stanowiska kanclerza Kohla w sprawach odszkodowań dla Polaków za skutki II wojny światowej. Było to w sumie ważne wydarzenie w międzypaństwowych relacjach, tyle tylko, że w niektórych kwestiach nie uzgodnione na równoprawnych warunkach.

Pewną kontynuacją i uszczegółowieniem przywoływanego wydarzenia w Krzyżowej jest opracowanie Ireny Kurasz pt. *Pojednanie polsko-niemieckie w Krzyżowej 1989 roku determinantą zmiany położenia ludności niemieckiej w Polsce*. Jest to ciekawe opracowanie, tyle tylko, że dotyczyło tylko jednej strony – mniejszości niemieckiej. Otrzymała ona liczne przywileje i prawa (przedstawicielstwo w Sejmie, uruchomienie i dotowanie przez Polskę nauki języka niemieckiego, ułatwienia dla funkcjonowania regionalnych stowarzyszeń społeczno-kulturalnych). Zostało to w tym opracowaniu przedstawione.

Szkoda, że zabrakło w recenzowanym opracowaniu publikacji o faktycznym stanie losów polskiej licznej mniejszości narodowej w RFN. Dalej przywołane kolejne opracowanie dotyczy tylko niszowej polskiej organizacji polonijnej.

Artur Kamiński jest autorem kolejnej publikacji pt. *Związek Polaków »Zgoda« w RFN w pojednaniu polsko-niemieckim*. Już wspomniałem o randze tej organizacji, jednak nawet i ona przeżywa trudne okresy działalności. Problem praw mniejszości narodowych w Polsce i RFN nierównoprawnie traktowany jest przez cały czas po II wojnie światowej. O ile w odniesieniu do mniejszości niemieckiej w Polsce znalazło to traktatowe uregulowanie po transformacji ustrojowej w Polsce, to nie ma to miejsca ze strony zachodniego sąsiada. Jak dotąd władze RFN nie zdecydowały się o anulowaniu decyzji Hitlera z 1937 r. o likwidacji dla Polaków statusu mniejszości narodowej, reaktywowaniu działalności Związku Polaków w Niemczech i zwrotu jego majątku. Dotyczy to także finansowania nauki języka polskiego.

Marek Mazurkiewicz jest autorem materiału pt. *Znaczenie powojennego transferu ludności dla polsko-niemieckich stosunków politycznych w latach 1989–2019*. Jest to interesujący problem, a do tego generalnie nieakcentowany w polskich opracowaniach. Wykorzystywany jest za to przez stronę niemiecką w wielu obszarach. Jednym z nich jest niemiecki mit utraconej ojczyzny jako źródło politycznych następstw powojennych wysiedleń ludności niemieckiej. Nie jest przedstawiane, że była to decyzja mocarstw jako wyrównywanie siłowej ekspansji germańskiej na Wschód i polskich historycznych praw do tych ziem. Zupełnie nieobecna jest tematyka przymusowych przemieszczeń stosowana przez Adolfa Hitlera i wiele innych. Zachęcam do lektury autorskich przemyśleń co do politycznych następstw wysiedleń ludności niemieckiej. Autor zdobył się na następującą refleksję: „Od 2015 r. oceny jakości polsko-niemieckich stosunków są negatywne, chociaż paradoksalnie nie za sprawą zakłóceń spowodowanych zaszłościami historycznymi. Być może powodem tego stanu rzeczy nie są problemy sfery bilateralnej, a uwarunkowania polskiego systemu politycznego”.

Tomasz Browarek zamieścił opracowanie pt. *Polityka państwa polskiego wobec mniejszości niemieckiej na przestrzeni lat 80. i 90. XX wieku*. Na uwagę zasługuje krytyczna ocena autora i ocena wspomnianej polityki jako „polityka marginalizacji i negacji”, natomiast po plonie wizyty Kohla w 1989 r. jako uznawanie tej mniejszości i przyznanie jej daleko idących praw, co już było przywoływane.

Marcin Dębicki podzielił się refleksjami w publikacji pt. *Stosunek Polaków do Niemców w świetle danych sondażowych CBOS (1987–2019)*. Uznaję to za interesujące studium socjologiczne i zachęcam do zapoznania się z tym materiałem. Autor ocenia jako uśrednione wyniki badań wskazujące, że sympatia ta ma lekką tendencję wzrostową lub jest stabilna.

Krzysztof Kociubiński uwagę skoncentrował na badaniach polsko-niemieckiej współpracy transgranicznej i dokonał jej bilansu za trzy dekady. Wyodrębnił w niej następujące działy: projekty transgranicznej współpracy polsko-niemieckiej; polsko-niemieckie euroregiony (Nysa-Neisse-Nisa; Sprewa-Nysa-Bóbr; Pro Europa Viadrina; Pomerania) i dokonał oceny ich działalności. W konkluzji stwierdza: „[d]ziałalność euroregionów na polsko-niemieckim pograniczu przyczyniła się do znacznego zniwelowania

negatywnych stereotypów i uprzedzeń Niemców wobec Polaków i Polaków wobec Niemców”.

Ostatnią publikacją w dziale referatów przygotowywanych przez profesjonalnych badaczy jest tekst autorstwa Jarosława Macała pt. *Niemcy w wyobrażeniach geopolitycznych polskiej muzyki popularnej po 1989 roku*. W tym wypadku wobec braku znawstwa we wskazanym obszarze tylko informuję o tej publikacji, nie podejmując się próby jakiegokolwiek jej komentowania.

Dział debiuty naukowe reprezentują dwie publikacje. Anna Korotusz-Mirecka i Mateusz Gałkowski przygotowali materiał pt. *Radio Mittendrin w nowej dekadzie. Zmiana szansą na powodzenie*. Z kolei Kamila Chrobot przygotował analizę pt. *Wizerunek Angeli Merkel w polskich mediach 2015–2019 i jego wpływ na kształtowanie relacji polsko-niemieckich*. Jak na debiuty uznają je za bardzo udane.

Do tej drugiej publikacji wniosę pewne wątki nie bardzo pokazywane nawet w naukowych monografiach dotyczącego długiego urzędowania przez kanclerz RFN. Dotyczą one epizodów z jej spotkań z Jarosławem Kaczyńskim. Zdaniem dr. Tomasza Piątka: „Jarosław Kaczyński spotykał się tam [na terenie Niemiec – L.W.] potajemnie z kanclerką Angelą Merkel. Aczkolwiek nie do końca wiadomo po co. Jedno z moich źródeł twierdzi, że podczas tych spotkań kanclerka Merkel dużo mówiła, poseł Kaczyński przeważnie milczał. Może chciał się dowiedzieć jak najwięcej, zdradzając jak najmniej” (Piątek, 2022, s. 44)? W 2006 r. doszło do spotkania wymienionych już jako szefów rządu w dniach 30–31 października 2006 r. w Berlinie podczas konsultacji międzyrządowych. Miała odbyć się w ich trakcie tajna rozmowa Merkel-Kaczyński, podczas której pierwsza miała złożyć Kaczyńskiemu ważną propozycję. Jak twierdzi ówczesny minister obrony narodowej Radosław Sikorski: „Polska – obok Francji i Niemiec – mogła współdecydować o tym, co dzieje się w Unii. Taką ofertę złożyła Kaczyńskiemu kanclerz Niemiec Angela Merkel ..., ale dla niego szczucie na Niemców ma większą wartość, bo pomaga mu konsolidować elektorat. Zamiast współpracować z Unii, teraz zastanawiamy się, czy nas wywałą i ile pieniędzy stracimy. Super dyplomacja, jestem naprawdę pod wrażeniem” (za: Grochal, 2022, s. 150)! Zdaniem doradcy Angeli Merkel Christopha Heusgena: „Merkel nie zrezygnowała z zabiegów o kontakt z Kaczyńskimi. Z Lechem, który był łagodniejszym z braci bliźniaków i od 2005 roku był prezydentem Polski,

dużo dyskutowała, próbując zrozumieć politykę PiS. W ten sposób powstała rzeczywistość pewna bliskość między obojgiem” (*Były doradca Merkel ujawnia...*, 2023). Wymieniony też podał: „W lecie 2016 roku zaprosiła go [Jarosława Kaczyńskiego] na tajne spotkanie w rezydencji niemieckiego rządu, zamku Meseberg w Brandenburgii. Było to pierwsze i według mojej wiedzy jedyne spotkanie z zagranicznym politykiem ukryte przed opinią publiczną, a nawet przed protokołem MSZ”. Niedyskrecja strony polskiej zakończyła próby wypracowania porozumienia. A jak Warszawa pożegnała ustępującą kanclerz składającą z tej okazji wizytę pożegnalną? Powitały ją w mieście plakaty, na których była Merkel unosząca kciuk do góry w geście aprobaty, z podpisem: „Angela Merkel – herzlich Willkommen mit Reparationen”. Autorem plakatów był Wojciech Korcuć, a finansowane były przez Fundację Reduta Dobrego Imienia, która została prawdopodobnie powołana i finansowana za zgodą PiS „w celu walki ze zniesławieniami dotyczącymi Polskę i Polaków”. Do tego została obsesyjnie potraktowana przez władze polskie. Prezydent Andrzej Duda odmówił spotkania kurtuazyjnego z Merkel. To jest proza stosunków polsko-niemieckich, ale wykraczających poza cezurę recenzowanej publikacji.

Zachęcam potencjalnych Czytelników do zapoznania się z tą książką. W znaczący sposób poszerza ona wiedzę o relacjach polsko-niemieckich. Te natomiast aktualnie są w stanie, wydaje się najgorszym, w całym okresie po zakończeniu II wojny światowej.

PROF. DR HAB. LECH WYSZCZELSKI

Profesor emerytowany
Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
lech.wyszczelski1942@gmail.com

Bibliografia

- Były doradca Merkel ujawnia: Doszło do tajnego spotkania z Kaczyńskim*, „Do Rzeczy”, pl, 19.02.2023 r.
Grochal, R. (2022). *Zbigniew Ziobro prawdziwe oblicze*. Warszawa.

Kurasz, I. (red.). (2023). *Pojednanie polsko-niemieckie. Sukces czy wyzwanie?* Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Piątek, T. (2022). *Kaczyński i jego pajęczyna. Tkane sieci 1949–1995*. Warszawa.